

towawczy, gdyż pertraktacje właściwe będzie prowadził sekretarz Stanu USA.-

Min.spraw. wewn. Morrison oświadczył dziś w Izbie Gmin, że nie może przedłożyć dokładnego sprawozdania w sprawie znanego wypadku w jednym ze schronów londyńskich z przed kilku tygodni, który pociągnął za sobą śmierć stu kilkudziesięciu osób. Szczegóły tego rodzaju mogłyby się okazać pożyteczne dla nieprzyjaciela, nie znając zaś ich, możnaby błędnie ocenić resztę treści raportu. W każdym razie jedno jest pewnym, mianowicie, że zaszła fatalna zbieg okoliczności, zupełnie przypadekowych i trudno jest ustalić kto i w jakim stopniu mógł zawinąć.

W każdym razie nie ponosi odpowiedzialności londyńska organizacja komunikacji, a zupełnie bezpodstawne są wiadomości, jakoby wypadek został wywołany przez żydowską panikę, czy też celowo spowodowany przez ośrodki faszystowskie.-

Dziś w Izbie Gmin w związku z raportem o działalności E.B.C. "British Broadcasting Corporation" / t.zn. radio ang./, rozpoczęto debatę nad opóży-cyjnym wnioskiem, złożonym przez przedstawiciela niezależnej pralni pracy, posła Mac Govern.

Wniosek stwierdza, że BBC. jest prowadzone wg. zasad totalistycznych. Powinno ono dawać więcej możliwości w wyrażaniu różnych opinii w sprawach społecz., religijnych i politycznych. Obecna jego działalność stanowi istotną część dyktatorskiego systemu Churchilla, który swego bliskiego krewnego powołał na stanowisko ministra informacji i za jego pośrednictwem trzęsie całym BBC. Radio nie dopuszcza do głosu opozycyjnie nastawionych członków parlamentu. O sprawach religijnych mówią ludzie, którzy są wynawcami brutalnej przemocy. Nie są dopuszczani do głosu pacyfiści, ani ludzie religijni, którzy działają w prawdziwym duchu Ewangelii. Nie dopuszcza się do głosu przedstawicieli niektórych kierunków emigracyjnych, Żydzi nie mają sposobności do ujawniania całego rozmiaru winy swych prześladowców. Zachwyty radia nad skutkami rzucań bomb 4-tonowych na ludność niem. powodują oburzenie wśród ludzi przyzwyczaj.